

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC SYCÓW

XVII BAL CHARYTATYWNY

Już po raz 17-y Doroczny Charytatywny Bal Sycowskiego Klubu Kiwanis odbył się w Sycowie w restauracji Aroma Stone. **Dar serca dla chorej na białaczkę Kasi, uczenicy klasy maturalnej LO w Sycowie** pod takim hasłem rozpoczęto tegoroczny bal. Rozpoczęcie balu uświetniła swoją wypowiedzią nasza koleżanka Gubernator Bogumiła Burda.

Wśród gości były pary, które od wielu lat wspierają działalność klubu chociażby coroczną obecnością na imprezie. Było wiele nowych osób, które także przyczyniły się do tego, że impreza mogła się odbyć w takiej udanej atmosferze. No i oczywiście klubowicze – Kiwanisi, na których zawsze można liczyć.

Oprawę muzyczną wykonała pięcioosobowa orkiestra z Sycowa „Pegaz”, a jako atrakcja odbył się pół godzinny koncert zespołu „Kamerton” prezentujący najnowszą swoją płytę.

Okolo 22.00 odbyła się licytacja przedmiotów, które dzięki pomocy różnych sponsorów udało się zebrać. Oprócz obrazów, zegarków i innych wyrobów sztukatorskich na uwagę zasługiwał *salceson mazowiecki* zaprezentowany przez Elę Krężel i *kosz serów francuskich firmy Derrien & Fils*.

Poza licytacją odbyła się sprzedaż lalek wykonanych przez członków klubu i ustrojonych przez dzieci. Cena lalek była dobrowolna, a cała kwota przekazana została dla chorej Kasi.

Kolejny bal dopiero za rok, ale już dziś zapraszamy!!!

Z pozdrowieniami Jarosław Przybysz



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści
z klubów

KC SYCÓW

XVII BAL CHARYTATYWNY



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

POCZTÓWKI Z PODRÓŻY

... czyli gubernator w trasie

Czas biegnie niepostrzeżenie, luty już niemal się kończy, a ja ciągle w niedoczasie. Dużo się zdarzyło, więc czas na kolejne relacje z moich spotkań z Kiwanisami.

2 lutego w Poznaniu w restauracji *U Myśliwych* obradował Zarząd KI-DP. Przyjechali szefowie wszystkich dywizji: Eliza Czerwińska z Puław, Stasia Kierznikowicz z Wejherowa i z... samego Poznania – Józef Mirosław. Z Koszalina przybyła gubernator-elekt Edyta Podsiadły, z Wrocławia - Przemek Burdelski. Do tego moje najbliższe współpracownicy, czyli dwie Anie: Jankowska (skarbnik) i Maldzisz (sekretarz), i do kompletu moja skromna osoba.

Podczas spotkania rozmawialiśmy o ważnych zagadnieniach dla polskiego Kiwanisu. Pierwsze to funkcjonowanie klubów, ocena działań i przyjęcie planów na drugie półrocze. Następnie Edyta podzieliła się z nami refleksjami z pobytu gubernatorów-elektów w Pradze (nie do końca były to dobre dla nas informacje). Większość naszego czasu jednak pochłonęła sprawa **szkolenia**, dla przedstawicieli Klubów, przyszłych sekretarzy, prezydentów i członków, które tym razem odbędzie się w Kazimierzu nad Wisłą. Kto może więc nich przyjeżdża już 19 kwietnia, 20 - to dzień szkolenia a następny czyli 21 - powrót do domu.

Szkolenie to ważny składnik naszej codziennej pracy, by jeszcze lepiej działać - musimy się bardziej poznać, zgłębić zasady pracy w Klubie, poznać sposoby realizacji nowych projektów a zwłaszcza tego najważniejszego - **Eliminate**. Porozmawiamy też o komunikacji i pozyskiwaniu nowych członków, nie zabraknie czasu na wymianę doświadczeń i wzajemne inspirowanie się. Każdy pomysł jest wart przedstawienia. **Zarząd w oparciu o składki płacone na Dystrykt pokryje część kosztów szkolenia.** Z tych

pieniędzy wydana też zostanie broszura w języku polskim dotycząca **Projektu Eliminate**.

W związku z powyższym, raz jeszcze proszę o uregulowanie składek przez każdy Klub. To są pieniądze, które tworzą fundusz Dystryktu i są rzetelnie rozliczane.

Pracy przed nami mnóstwo ale co za tym idzie również satysfakcji powinno z niej dużo.

Pierwsze to wzmocnić Kluby i przyjmować nowych członków. Realizować projekty klubowe, ale i realizować Projekt Eliminate.

No i doroczny Konwent!!! **Tym razem zapraszam do Zielonej Góry, to 27-29 wrzesień 2013r.**

Wspomnienia z Karnawału, czyli Bal Poznańskich Koziółków i Bal w Sycowie. Niestety nie mogłam uczestniczyć w Balu w Elblągu. Nie da się być we wszystkich zaplanowanych miejscach, ale może? No właśnie. Jeszcze jestem kilka miesięcy gubernatorem, a w planach wiele spotkań i odwiedzin. Chciałabym dotrzeć do każdego Klubu.

Ale zobaczymy!

Tym razem 2 lutego, jak co roku, odbył się Bal Charytatywny organizowany przez Klub Poznańskie Koziółki. W Hotelu Ikar w Poznaniu bawiło się ponad 100 osób, czyli członkowie Klubu, ich rodziny, przyjaciele i przyjaciele przyjaciół. Była również silna grupa, czyli Ania Jankowska- skarbnik, Stasia Kierznikowicz- szef I dywizji, oczywiście z mężem, czyli też Kiwanisem, Dorotka z Klubu Kiwanis Adsum.. Wspaniała zabawa do samego rana, pomysłowa loteria i wspólne zdjęcia. Warto pamiętać, iż cel tej zabawy jest szczytny, pomoc dla dzieci podopiecznych Klubu z Poznania. Wspólne „węże” i kółeczka, czy śpiewy to tylko słowa. Szkoda, że tan nas wszystkich nie było.

Nie minął tydzień, a znowu pakowałam bagaże i wyruszyłam w podróż do Sycowa. To był mój pierwszy bal w tym mieście, podejrzewam jednak, że nie ostatni. Klub „Niebieskich Mikołajów”, czyli Panowie z Sycowa jak co roku zorganizowali spotkanie-bal, i dwa szczytne cele. Pierwszy to stypendia dla zdolnych uczniów i drugi ważniejszy, dla chorej maturzystki na białaczkę. Koledzy z Sycowa wpadli na świetny pomysł - dzieci pomalowały Laleczki - każdy mógł sobie wybrać jedną, ofiarowując datek na pomoc dziewczynki.

W Sycowie nie brakło Kiwanisów z Polski. szef I dywizji- Stasia Kierznikowicz z Markiem, Edyta Podsiadły – Gubernator-Elekt, Ela Krężel, tym razem z Warszawy, a właściwie z Kampinosu, Lonia i Małgosia z Klubu Koszalin. Aukcja udała się. Było Super!!!. Nie wszystko da się opisać słowami. Zapraszam innych do wspólnych spotkań. Na koniec, kilka słów. Jeszcze będę się starała dotrzeć na każde ważne spotkania innych w Klubach Kiwanis. W planach jest Wrocław, Warszawa, Kazimierz nad Wisłą, Berlin, Koszalin i jeszcze, jeszcze.....

Czekam na zaproszenia Bogusia Burda Gubernator